

Zeamsone, To nie anioł

Nigdy nie mówiłem Ci..

Nigdy nie mówiłem Ci..

Wtedy skurwysyny chcieli konkurencji z nami
Chciała coś zapalić, oczy zalane miała tu łzami
Też też oczy zalane tu miała łzami dlatego robię penge
Nie wybierałem tej drogi, nałogi powiedzą kim jesteś
Dzisiaj ja robię to pięknie
Znają mnie odpal internet
Ona tam wchodzi codziennie na bombie
Nie pytaj mnie o te pieniądze za koncert, ej
Dzisiaj zagram koncert za pieniądze
Który tu dadzą Ci więcej niż jebane opary z jointem
Zakładam Paryż i spodnie
Głupie są panny i troszkę
Tego co znamy tak dobrze
To czary nie miłość na bombie
Pali różowe, czasem mówiła że mam za mocną tutaj głowę
Na nią, za mocną tu głowę na nią

Ona to nie anioł

Ona to nie anioł, ej

Ona to nie anioł

Oni się z nami witają

Dzisiaj biegnę tylko za nią, ej

Przychodzi mi znowu snapchat

Przychodzi znowu instagram

Nie obchodzi twoja banda

Szukasz liter w galaktyce

Tego nie będzie i nigdy nie będzie inaczej

Złoto na szyi chce mieć a przy sobie królową

Nigdy nie mówiłem Ci

Nigdy nie mówiłem Ci

żyje bo pamiętam sny

Dzisiaj to nie tylko liczby

Dzisiaj to nie tylko liczby

Robią mikstury i piją jak Jim Beam

Lecę do góry, bo chmury nie drinki

Dziwki codziennie lecą na liczby, ej

Dlatego dla mnie nie liczby, ej

Dlatego kurwa nie liczby, ej

Ona mówiła że mam oczywisty styl

A pisze te listy

Pisze te listy, wysyłam w butelce

Ona dzisiaj pije alkohol codziennie

Nigdy nie czuła miłości

Dlatego dzisiaj zaśpiewam refren

Ciągle mówiła że pale legendę

A wszystko jej wchodzi tu dzisiaj tak pięknie

To dzisiaj za dużo na nią

Ona to nie anioł

Ona to nie anioł, ej

Ona to nie anioł

Oni się z nami witają

Dzisiaj biegnę tylko za nią, ej

Przychodzi mi znowu snapchat

Przychodzi znowu instagram

Nie obchodzi twoja banda

Czasem mówiła, że chciała mieć więcej niż ja

Chciała tylko wygrać
Ja nie wiedziałem dlaczego przyszła do mnie
Akurat do mnie
Ciągle rozpiną spodnie
Ty nie kupisz tego tanio na noc

Ona to nie anioł
Ona to nie anioł, ej
Ona to nie anioł
Oni się z nami witają
Dzisiaj biegnę tylko za nią, ej
Przychodzi mi znowu snapchat
Przychodzi znowu instagram
Nie obchodzi twoja banda

Nigdy mnie nie obchodziła
Ona się czuje na siłach i mówi że trzyma
Coś kurwa tu trzyma, może to kurwa wytrzymać ze mną
życie to robi mnie legendą
życie robi mnie legendą
Ona to nie anioł
Ona to nie anioł☐